

Gracjan Kalandyk, Chodź

Znowu nie wiem gdzie jesteś
Szybko łapię powietrze
I szukam cię znów
W nocy już na mnie czekasz
I nie możesz obiecać
Że przydziesz tu znów

Więc chodź
Zabierz mnie stąd
Chodź ze mną tam
Gdzie nikt nas nie znajdzie
Chwyć mnie za dłoń
Drogą pod prąd
Wszystkiemu wbrew
Gdzie szczęście czeka

Znowu wali się świat
Znowu wiatr prosto w twarz
I znów mi uciekasz

Pełen nadziei trwam
Oszukując się sam
Że już na mnie czekasz

Więc chodź
Zabierz mnie stąd
Chodź ze mną tam
Gdzie nikt nas nie znajdzie
Chwyć mnie za dłoń
Drogą pod prąd
Wszystkiemu wbrew
Gdzie szczęście czeka
/2x